***6. Bezrobocie i Inflacja***

**6.1. Bezrobocie**

Podstawowymi kategoriami makroekonomicznymi, które obrazują kondycję gospodarczą ale także wskazują na zasadnicze problemy natury społeczno-ekonomicznej są **bezrobocie** i **inflacja**.

|  |
| --- |
| **Bezrobocie** oznacza sytuację, kiedy część osób poszukujących pracy nie może jej znaleźć. Pojawia się wówczas, gdy podaż pracy przewyższa popyt na pracę. |

|  |
| --- |
| **Podaż pracy** to zasób siły roboczej, kształtują ją osoby, które chcą podjąć pracę. Podaż pracy zależy od wielu czynników, ale głównie odnosi się ją do płacy realnej. Im wyższa płaca realna tym podaż pracy jest większa. |

|  |
| --- |
| **Popyt na pracę** jest to zapotrzebowanie na siłę roboczą, na ludzi. Zgłaszają je pracodawcy, im wyższa płaca realna jaką muszą zaoferować pracownikom tym popyt na pracę jest mniejszy. |

|  |
| --- |
| **Zwróć uwagę**  Bezrobocie jest zatem stanem gospodarki, w którym część zasobów pracy pozostaje niewykorzystana. |

**Bezrobocie można podzielić na:**

* **Bezrobocie dobrowolne** to przypadek osób, które z różnych przyczyn decydują się na zmianę pracy i szukają nowego zajęcia albo czekają na rozpoczęcie już umówionej pracy. Bezrobocie dobrowolne jest częścią **bezrobocia frykcyjnego**, które jest tymczasowym, inaczej krótkotrwałym (do 6 miesięcy) bezrobociem wynikającym ze zmiany miejsca zamieszkania, zmiany zawodu itp. Powstaje z powodu barier w przepływie informacji i odzwierciedla naturalny proces fluktuacji pracowników.
* **Bezrobocie przymusowe** pojawia się wtedy, kiedy osoba chciałaby podjąć pracę za daną płacę na rynku, ale nie może jej znaleźć bez względu na wysiłek włożony w poszukiwania.

W gospodarce rynkowej powstawanie i likwidacja miejsc pracy jest naturalnym procesem. Ze względu na niedopasowanie kwalifikacyjne popytu i podaży pracy część osób, która chciałaby podjąć pracę może pozostawać poza zatrudnieniem. Taką sytuację określa się mianem **bezrobocia strukturalnego**. W zasadzie należy je traktować jako bezrobocie przymusowe, jakkolwiek można spotkać się także ze stanowiskiem, że jest to bezrobocie dobrowolne ponieważ w warunkach niedopasowania kwalifikacji pracy do potrzeb pracodawców osoby poszukujące pracy mogą się przekwalifikować. Nie robiąc tego niejako godzą się na bycie bezrobotnymi.

Odmianą bezrobocia strukturalnego jest **bezrobocie technologiczne**. Pojawia się w wyniku postępu technologicznego zmniejszającego zapotrzebowanie na pracę w niektórych zawodach.

Suma bezrobocia frykcyjnego i strukturalnego kształtuje **naturalną stopę bezrobocia**.

Istnieje wiele przyczyn bezrobocia przymusowego, najważniejszą jest jednak **wadliwe funkcjonowanie rynku pracy**. Ich przykładem jest sztywność płac realnych, czyli niemożność ich obniżenia tak, aby zwiększył się popyt na pracę i spadło bezrobocie.

Jednym z powodów sztywności płac realnych jest działalność związków zawodowych, które w imieniu pracowników negocjują warunki płacy i pracy. Jeżeli związki zawodowe reprezentują wielu pracowników, często potrafią wynegocjować wyższą płacę za tę samą pracę. W rezultacie rosną koszty pracy i zgodnie z prawem malejącego krańcowego produktu pracy, firmy zatrudniają mniej pracowników. W efekcie powstaje bezrobocie. Ten rodzaj bezrobocia nazywa się **bezrobociem klasycznym**. Nazwa wywodzi się od szkoły klasycznej, liberalnej w ekonomii, która zwracała uwagę na pozytywne konsekwencje wolnego rynku w każdym aspekcie, także pracy. Blokada mechanizmu wolnorynkowego przez płacę minimalną uniemożliwia zrównoważenie się rynku pracy a co za tym idzie powoduje powstanie bezrobocia.

|  |
| --- |
| **Zwróć uwagę**  Związki zawodowe reprezentują zazwyczaj wyłącznie już zatrudnionych pracowników, a nie bezrobotnych. Z tego powodu, zależy im na wysokim wzroście wynagrodzeń, a nie na ich obniżaniu i zwiększaniu zatrudnienia. |

Wobec silnej pozycji negocjacyjnej pracowników, o wielkości bezrobocia decyduje **stan koniunktury**. Podczas recesji firmy wytwarzają mniej produktów, więc zwalniają pracowników, bo koszty zatrudnienia zaczynają przekraczać przychody, lecz nie obniżają płac realnych, co mogłoby temu częściowo zapobiec. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku bezrobocia strukturalnego także to bezrobocie można traktować jako dobrowolne. Przyczyną braku równowagi na rynku pracy jest działalność związków zawodowych, pracownicy godząc się na ich funkcjonowanie, niejako wyrażą także zgodę na istnienie bezrobocia klasycznego.

Inne przyczyny bezrobocia przymusowego to wysoki klin podatkowy, wysoka płaca minimalna, wysoki stopień prawnej ochrony zatrudnienia, niska mobilność pracowników (gotowość do zmiany miejsca pracy), niesprawność działania pośrednictwa pracy.

W gospodarce może także wystąpić **bezrobocie koniunkturalne**, inaczej zwane cyklicznym lub wynikające z niedostatecznego popytu globalnego. Jest to bezrobocie typu keynesowskiego (od nazwiska brytyjskiego ekonomisty Johna Maynarda Keynesa). Bezrobocie to pojawiają się w momencie załamania gospodarczego, czyli wtedy, kiedy całkowity popyt w gospodarce zmniejsza się, a w związku z tym maleje zapotrzebowanie na siłę roboczą. Jest to bezrobocie przymusowe.

|  |
| --- |
| Najczęściej stosowaną miarą bezrobocia jest **stopa bezrobocia**, czyli relacja ilości bezrobotnych do łącznej liczby bezrobotnych i zatrudnionych ( zasobów siły roboczej), wyrażona w procentach. |

**Koszty bezrobocia** mają wymiar zarówno ekonomiczny jak także społeczny.

Do najważniejszych **negatywnych konsekwencji** bezrobocia można zaliczyć zmniejszoną efektywność racjonalności gospodarowania poprzez nie w pełni wykorzystane zasoby siły roboczej. Społeczne koszty bezrobocia związane są z pauperyzacją (zubożeniem) gospodarstw domowych, spadkiem jakości życia, degradacją rodzin, patologiami społecznymi, wzrostem zachowań przestępczych o postrzeganiem rzeczywistości w kategoriach anomii społecznej, czyli dysfunkcjonalności norm i wartości.

Bezrobocie traktowane jest przede wszystkim jako zjawisko negatywne, lecz można także dostrzec **pozytywne jego aspekty**. Do najważniejszym należy dyscyplinowanie pracy. W warunkach znacznego bezrobocia ludzie w większym stopniu szanują swoje miejsca pracy, bardziej przykładają się do ich obowiązków zawodowych.

**Instrumenty walki z bezrobociem** mogą mieć charakter:

* **aktywny** - do aktywnych form zalicza się szkolenia, przekwalifikowania, pobudzanie przedsiębiorczości,
* **bierny** - bierne formy sprowadzają się do pomocy bezrobotnym w postaci zasiłków.

Istnieje także pogląd, że najlepszym sposobem walki z bezrobociem jest likwidacja zasiłków dla bezrobotnych, którzy w takiej sytuacji muszą wykazać się większym zaangażowaniem w proces poszukiwania miejsca pracy.

## 6.2.Inflacja

Inflacja, druga obok bezrobocia kategoria, która często stanowi wskaźnik efektywności procesu gospodarowania to złożone zjawisko ekonomiczne, różnie definiowanym przez poszczególne szkoły ekonomiczne.

|  |
| --- |
| **Inflacja** to wzrost przeciętnego poziomu cen w danym okresie. |

Szczególna sytuacją jest zjawisko równomiernego wzrostu cen wszystkich dóbr i usług w gospodarce. Częściej inflacja pojawia się przez wzrost cen pewnego dobra lub grupy dóbr, które są szczególnie ważne dla gospodarki (np. ropa naftowa, surowce energetyczne, energia elektryczna, żywność itp.).

Według monetarystów główną przyczyną inflacji jest podaż pieniądza. Natomiast zwolennicy innych poglądów widzą wiele przyczyn leżących również poza obszarem zjawisk pieniężnych. Z różnych teorii inflacji wynikają jednak pewne wspólne cechy, które wskazują na podstawowe przyczyny pojawienie się inflacji w gospodarce. Można w związku z tym wyróżnić wzrost kosztów produkcji, pojawia się wówczas **inflacja kosztowa**, inaczej zwana inflacją pchaną przez koszty. Ma ona miejsce wówczas, gdy koszty czynników produkcji powodują wzrost cen.

Inflacja spowodowana może być także nadwyżką popytu w stosunku do podaży towarów. Jest to tzw. **inflacja popytowa**, albo inaczej inflacja ciągniona przez popyt. Ma ona miejsce gdy występują nadmierne wydatki i ograniczona podaż dóbr i usług jakie mogą być wytworzone przy pełnym zatrudnieniu (inaczej jest to inflacja nabywców). Inflacja ta jest związana ze zwiększoną ilością pieniądza w obiegu a to z kolei spowodowane jest przez: zwiększone wynagrodzenie bez wzrostu produktywności pracy, oraz zwiększone wydatki z budżetu państwa. Przyczynami może być także nadmierna sprzedaż ratalna, wzrost podaży pieniądza czy deprecjacja pieniądza krajowego, czyli postępujący spadek jego siły nabywczej.

Różnice w pojmowaniu zjawisk inflacyjnych przez różne szkoły ekonomiczne polegają na przypisywaniu różnej kolejności występowania powyższych elementów. Monetaryści widzą początek inflacji w nadmiernym wzroście podaży pieniądza, który wtórnie wywołuje nadwyżkę popytu wywołując wzrost cen i deprecjację pieniądza krajowego. Natomiast według tzw. teorii kosztowej, inflacje powoduje wzrost płac i innych kosztów, a w rezultacie cen. Pociąga to za sobą zwiększenie dochodów ludności i deprecjację pieniądza, a w konsekwencji wzrost jego podaży. Zakłócenie istniejących relacji między cenami a płacami wywołuje żądanie podwyższenia płac. Za dochody pieniężne w wyrazie nominalnym można bowiem nabyć mniejszą ilość towaru. Wzrost płac w jednych branżach wywołuje żądanie ich podwyższenia w innych. Rosnące koszty płac zmuszają producentów do podwyższania cen, potęgując narastanie procesów inflacyjnych.[[1]](#footnote-1)

**W zależności od natężenia skutków działania czynników inflacjogennych rozróżnia się:**

* inflację pełzającą (do 5% w skali roku),
* inflację kroczącą 5-10%),
* galopującą (10-50%),
* hiperinflację (50 –100%),
* megainflację (pow. 100% wzrost przeciętnego poziomu cen w gospodarce w skali roku).

Jeżeli przeciętny poziom cen w gospodarce w ciągu danego okresu przejawia tendencję spadkową, wówczas pojawia się **deflacja** czyli inflacja ze znakiem ujemnym.

|  |
| --- |
| **Warto zapamiętać**  Kryterium tego podziału stanowi stopa % inflacji mierzona wzrostem cen w ciągu roku. Można przyjąć, że inflacja pełzająca jest dla gospodarki neutralna a nawet pożądana, ponieważ w tej sytuacji następuje powolny wzrost cen, któremu towarzyszy wzrost zamożności społeczeństwa. Natomiast wymykająca się z pod kontroli wielocyfrowa hiperinflacja hamuje wzrost gospodarczy i w konsekwencji wywołuje załamanie koniunktury gospodarczej.  Już przy inflacji galopującej trudno jest kontrolować dochody przedsiębiorstw i ludności, przestaje działać system ekonomicznych motywacji i powstają niebezpieczne napięcia o charakterze społeczno–ekonomicznym (np. strajki). Ludność i podmioty gospodarcze nie są skłonne do oszczędzania i postępuje proces przyspieszonego wydatkowania przez nich pieniędzy, rosną ceny i spada siła nabywcza pieniądza. Gdy inflacja galopująca przerodzi się w hiperinflację trudno cokolwiek zaprogramować i przeprowadzić rachunek ekonomiczny przy gwałtownie rosnących cenach. Życie gospodarcze ulega dezorganizacji i całkowicie wymyka się z pod kontroli. |

Gdy postępującym procesom inflacyjnym, wzrostowi cen towarzyszy stagnacja gospodarcza pojawia się tzw. **stagflacja**. W przypadku wystąpienia recesji gospodarczej, przejawiającej się między innymi wzrostem bezrobocia, spadkiem produkcji i dochodu narodowego, mówi się o **slumpflacji**.

Zjawiska inflacyjne wyrażające się wzrostem cen przypisuje się nadwyżce globalnego popytu w stosunku do globalnej podaży w gospodarce narodowej. Tę nadwyżkę popytu wywołuje, zgodnie z teoriom monaterystyczną, nadmierna podaż pieniądza. Nadmierna ilość pieniądza w obiegu jest zarówno przejawem inflacji jak i przyczyną narastania procesów inflacyjnych. Towarzyszące inflacji obniżenie siły nabywczej waluty krajowej, wyrażające się równocześnie spadkiem jej kursu w stosunku do walut obcych, nazywa się **dewaluacją**. Zatem zjawiska inflacji w świetle teorii monetarystycznej związane są bezpośrednio z podażą na pieniądz oraz popytem na niego.

Popyt na pieniądz jest związany przede wszystkim z pełnieniem przez pieniądz funkcji środka wymiany i środka płatniczego. Wykonując te funkcje pieniądz, uczestnicząc w transakcjach kupna – sprzedaży, krąży między dłużnikami a wierzycielami i służy regulowaniu innych zobowiązań. Już A. Smith stwierdził, że **ilość pieniądza niezbędna dla obsługi wymiany towarów jest zawsze mniejsza od sumy obsługiwanych transakcji.** Dzieje się tak dlatego, że pieniądz krąży (cyrkuluje) a jednostka pieniądza może obsłużyć w określonym czasie wiele różnych transakcji.

Zależność między ilością pieniądza a sumą obsługiwanych w danym czasie transakcji przedstawia **„równanie wymienne I. Fischera”**, zgodnie z którymi:

|  |  |
| --- | --- |
| |  | | --- | | **M \* V = P \* T** | |

gdzie:

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **M** | - | ilość pieniądza w obiegu, |
| **V** | - | szybkość krążenia pieniądza, czyli ilość obrotów jaką wykonał pieniądz w określonym czasie, co można również wyrazić liczbą transakcji przypadających przeciętnie na jednostkę pieniądza, |
| **P** | - | średni poziom cen, |
| **T** | - | rozmiary transakcji. |

Przekształcając ten wzór można stwierdzić, że **P = MV / T**, co oznacza, że **poziom cen** jest określony ilością **(M)** pieniądza, szybkością jego obiegu **(V)** oraz rozmiarami transakcji **(T)**. Ponieważ szybkość obiegu w krótkim okresie jest względnie stała, wzrost podaży pieniądza, przy niezmienionych rozmiarach transakcji, wywoła wzrost cen.

Można także wyliczyć tzw. **transakcyjny popyt na pieniądz**: **M = PT / V**, gdy przewiduje się, że suma transakcji w przyszłym okresie wyniesie **PT**, a szybkość obiegu **V** jest znana z poprzedniego okresu. Umożliwia to wyliczenie ilość pieniądza **M** potrzebną do obsługi tych transakcji.

**Walka z inflacją i zachowanie tępa inflacji** należy do najtrudniejszych zadań polityki gospodarczej. Polityka antyinfacyjna nie ogranicza się tylko do polityki pieniężnej, ale dotyczy także polityki budżetowej, wpływu państwa na poziom płac i cen, restrukturyzacji gospodarki itp. Działania w sferze pieniężnej zmierzają do ograniczenia podaży pieniądza oraz przez ograniczenie kreacji pieniądza. W tym celu bank centralny podejmuje interwencje na rynku finansowym, stosując różne instrumenty oddziaływania.

Gospodarka jak i społeczeństwo ponosi określone **koszty inflacji**. Do tych istotnych należy zaliczyć m.in. drenaż podatkowy, czyli wzrost realnych obciążeń podatkowych pod wpływem wzrostu nominalnych dochodów. Ważna jest także ucieczka społeczeństwa od pieniądza, zwiększa się ilość transakcji jakkolwiek nie rośnie poziom konsumpcji.

Społeczny koszt inflacji może wynikać także z dodatkowego wysiłku podmiotów poszukujących szansy nabycia towarów po niższej cenie. Jest to tzw. **koszt zdartych zelówek**, nazwa pochodzi od zdartych zelówek ludzi, chodzących od sklepu do sklepu w poszukiwaniu miejsca, gdzie ceny wzrosły wolniej i do banku po gotówkę.

Należy liczyć się także z kosztami inflacji związanymi z koniecznością zmieniania cenników, etykiet, innych materiałów w których określany jest poziom cen[[2]](#footnote-2).

Relacje między stopą bezrobocia a poziomem inflacji przedstawia tzw. **krzywa A. W. Phillipsa**[[3]](#footnote-3). Stanowi ona w sposób graficzny związek między tempem wzrostu płac a poziomem bezrobocia. Im niższa stopa bezrobocia, tym większa dynamika wzrostu płac. W warunkach niskiego bezrobocia, aby znaleźć i zatrudnić nowych pracowników, pracodawcy muszą oferować wyższy poziom płac niż w sytuacji, gdy bezrobocie jest wysokie i wiele osób poszukuje pracy. Niskie bezrobocie dodatkowo zachęca już pracujących do formułowania wyższych żądań płacowych.

**Krzywa Phillipsa może być również interpretowana szerzej:** jako związek pomiędzy wysokością bezrobocia i inflacją (szybszy wzrost płac – przy niezmienionej wydajności pracy - powoduje wzrost inflacji). Prowadzi to do wniosku, że w polityce gospodarczej może istnieć wybór: niższe bezrobocie za cenę wyższej dynamiki cen. To błędne przekonanie powszechne było do lat 70. XX w., kiedy to w wielu krajach rozwiniętych akceptowano szybszy wzrost inflacji w nadziei na obniżenie rosnącego bezrobocia. Z czasem okazało się jednak, że tego typu polityka gospodarcza jest całkowicie nieskuteczna w walce z bezrobociem, a jedynie prowadzi do wyższej inflacji. Odwrotna zależność pomiędzy inflacją a bezrobociem może mieć bowiem jedynie charakter krótkookresowy – na dłuższą metę nie można osiągnąć niższej stopy bezrobocia za cenę wyższej inflacji.

Teoretyczny model, który pokazuje, dlaczego krzywa Phillipsa może pokazywać prawdziwą relację pomiędzy inflacją a bezrobociem jedynie na krótką metę, a nie zależność długookresową wprowadził do ekonomii **Edmund Phelps**. W jego modelu, istotny wpływ na zmiany płac mają oczekiwania inflacyjne pracowników. Kiedy wraz ze wzrostem płac nominalnych zwiększa się także poziom cen, siła nabywcza ich wynagrodzeń nie zmienia się. W takim przypadku nie jest racjonalne zwiększanie przez nich nakładów pracy, czyli podejmowanie zatrudnienia. W krótkim okresie ulegając tzw. iluzji pieniądza pracownicy mogą jednak podejmować pracę uważając, że nastąpił wzrost płac. E. Phelps dowodził, że ze względu na oczekiwania zmian inflacji w przyszłości, pracownicy nie dadzą się jednak zaskakiwać w sposób systematyczny. W efekcie, polityka gospodarcza powodująca wzrost inflacji nie jest skuteczna w walce z bezrobociem. Po przejściowym wzroście zatrudnienia, bezrobocie wraca do starego poziomu, podczas gdy inflacja pozostaje na poziomie wyższym.

**Typowy przebieg krzywej Phillipsa przedstawia wykres**:



1. http://sggw.wybitni.pl, Inflacja w Polsce ’90-2000 r. [↑](#footnote-ref-1)
2. Begg D., Fischer S., Dornbusch R., Makroekonomia, PWE Warszawa 2008 [↑](#footnote-ref-2)
3. Nazwa „**Krzywa Phillipsa”** pochodzi od nazwiska ekonomisty Albana W. Phillipsa, który analizując dynamikę płac i bezrobocia w Wielkiej Brytanii od drugiej połowy XIX w. do połowy XX w. zaobserwował odwrotną zależność pomiędzy tymi zmiennymi. [↑](#footnote-ref-3)